

JERZY MALEC (Kraków)

Walka szlachty litewskiej o zachowanie III Statutu w drugiej połowie XVIII wieku.

Okres rządów Stanisława Augusta Poniatowskiego charakteryzowało - obok zakrojonych na szeroką skalę prób reformy ustroju politycznego Rzeczypospolitej - także podejmowanie działań kodyfikacyjnych, mających za cel stworzenie jednolitego dla całego państwa systemu prawa sądowego. Działania te, przypadające na lata 1776-1780 oraz na okres Sejmu Czteroletniego, stanowiły w opinii szlachty litewskiej zagrożenie dla dalszego istnienia obowiązującego w Wielkim Księstwie od 1588 r. III Statutu litewskiego. Przywiązanie Litwinów do swego prawa nie mogło pozostać bez wpływu na ich stosunek do zamierzeń kodyfikacyjnych. Przebadanie stanowiska szlachty prowincji litewskiej wobec podejmowanych prób stworzenia wspólnej dla całego państwa kodyfikacji stanowi jeden z elementów szerszego zjawiska walki Litwinów o zachowanie swej odrębności ustrojowej w obrębie Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Stanowi także przyczynek do badań nad funkcjonowaniem III Statutu litewskiego i jego odbiorem w świadomości społecznej.

Prace kodyfikacyjne podjęte zostały na sejmie walnym 1776 roku. 11 września król wystąpił z inicjatywą ułożenia dla Korony kodeksu, którego brak dawał się wyraźnie odczuć¹. Projekt królewski został przyjęty z entuzjazmem. Posłowie bez sprzeciwów zgodzili się wyznaczyć na redaktora *Zbioru Praw* ex-kanclerza koronnego Andrzeja Zamoyskiego, któremu wyznaczono na ten cel dwa lata, okres skądinąd bardzo krótki². Poniatowski zamierzał przeprowadzić

¹ *Diariusz sejmu ordynaryjnego pod zawiązkiem konfederacji generalnej obojga narodów agitującego się w 1776 r., w Warszawie 1776, sesja 13, 11.IX, s. 106: Jest moim zdaniem, że gdy wszyscy niedostępnie żądamy, ażeby nastąpiła poprawa processus judiciarii, ażeby leges in unum corpus redactae były (...) abyśmy na ostatek doszli tego szczęścia w Koronie, którym się Litwa szczyci, że ma dekreta, których się poruszenia nie obawia.*

² *Volumina Legum* (dalej V. L.), Warszawa 1782, t. VIII, s. 543.

kodyfikację prawa koronnego poprzez stworzenie zbioru odpowiadającego zasadniczo co do formy Statutowi litewskiemu, który *Lew Sapieha kanclerz litewski (...) podał potomności do tym sprawiedliwszego szacunku, że szczęśliwie i użytecznie korzystają z niego po dziś dzień obywatele Wielkiego Księstwa Litewskiego, a przez wiele województw koronnych żądany, aby się obrócił dla nich w prawo*³. Tymczasem kanclerz Młodziejowski w mowie wygłoszonej pod koniec sejmu (31 X) poszedł znacznie dalej, wypowiadając się o przyszłym kodeksie jako o ustawie wspólnej dla całej Rzeczypospolitej. *Wielka rośnie nadzieja - głosił - że staraniem Jego Królewskiej Mości Pana Miłościwego, za natężonym wyznaczonym do pracy godnego obywatela przyłożeniem się, obiorą dwa narody polski i litewski prawa z sobą pogodzone, a będąc oba jednym nierozdzielny ciałem, jednego będą ożywione duchem, (...) na koniec, że w jeden dla obu zlane narodów statut, uroczyscie od nich przyjęte będą*⁴. Nie wiadomo, czy była to własna koncepcja kanclerza, czy też ktoś pragnął początkowo wysondować jedynie nastroje panujące wśród posłów co do przyszłej kodyfikacji, by następnie forsować poprzez Młodziejowskiego wariant pełniejszy, wprowadzający jednolite prawo sądowe w całym państwie⁵. Istnieje wreszcie możliwość, że król w ciągu półtoramiesięcznego z górą okresu dzielącego jego wypowiedź od głosu Młodziejowskiego po prostu zmienił zdanie. Biorąc jednak pod uwagę dążenie Stanisława Augusta do unifikacji państwa - czemu dał wyraz w wysuniętym w 1776 r. projekcie *Ocalenia unii Wielkiego Księstwa Litewskiego z Koroną Polską* - należy przypuszczać, że od początku był on rzecznikiem również unifikacji prawa sądowego. Potwierdzałby to fakt, że autor *Zbioru* Andrzej Zamoyski przystąpił wkrótce do redagowania wspólnego dla Korony i Litwy kodeksu. Nie poprzestał zresztą na reformie praw sądowych co - jak wiadomo - stało się główną przyczyną późniejszego odrzucenia przez sejm jego dzieła. Nie nastąpiło to jednak na sejmie 1778 r. - mimo, iż kodeks był gotowy - lecz z niewiadomych przyczyn dyskusję odłożono do kolejnego sejmu⁶.

Sejm 1780 r. odrzucił kategorycznie, przy niemal pełnej jednomyślności, *Zbiór Praw*, żądając, *aby prawa te, przez Jaśnie Wielmożnego pana Zamoyskiego uformowane, tak zostały umorzone, iżby nigdy i wspomnienie o nich o uszy nasze, ani potomków naszych się nie odbiło*⁷.

Wśród wielu przyczyn odrzucenia „Zbioru” wymienia się pewien separatyzm, lub co najmniej partykularyzm, strony litewskiej, przede wszystkim jednak ogromne przywiązanie Litwinów do swego Statutu i niechęć do jakichkolwiek

³ Cyt. wg. J. B a r d a c h a, *O dawnej i niedawnej Litwie*, Poznań 1988, s. 67.

⁴ *Diariusz sejmu 1776*, o.c., sesja 56, s. 467.

⁵ Por. K. A d o l p h o w a, *Szlachta litewska wobec Zbioru Praw Andrzeja Zamoyskiego (w świetle litewskich instrukcji poselskich z lat 1776, 1778, 1780, 1782)*, w: *Księga Pamiątkowa Koła Historyków Shuchaczy Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, Alma Mater Vilnensis*, Z. III, Wilno 1933, s. 160-161.

⁶ T. K o r z o n, *Wewnętrzne dzieje Polski za Stanisława Augusta (1764-1794)*, t. I, Kraków-Warszawa 1897, s. 391, twierdzi, że Stanisław August odroczył przedłożenie *Zbioru* pod obrady sejmu do 1780 r. w nadziei, że wówczas uda mu się zebrać większą liczbę świątłych posłów.

⁷ *...* 588-589

zmian w tym zakresie. Potwierdzają tę opinię instrukcje sejmików litewskich z lat 1776, 1778 i 1780. Wynika z nich zdecydowanie przeciwne wszelkim zmianom rodzimego prawa stanowisko szlachty, usilnie obstającej przy nienaruszalności Statutu Litewskiego⁸. *Gdy prawa Statutu Księstwa Litewskiego - głosiła instrukcja powiatu grodzieńskiego z 1780 r. - dosyć są obfitemi regulami do administrowania sprawiedliwości i gdy tenże Statut Litewski za prawo kardynalne traktatem unii Wielkiego Księstwa Litewskiego jest uznany, przeto jaśnie wielmożni posłowie projektem jaśnie wielmożnego Zamoyskiego z prawem statutowym i konstytucjami Księstwa Litewskiego służącemi niezgodnym, a zwyczaj i cały process prawny w Księstwie Litewskim będący wywracającym, jak najmocniej opierać się są obowiązani*⁹. W instrukcji zaś województwa smoleńskiego o dwa lata wcześniejszej, znaleźć można żądanie, by *imć panowie posłowie z innymi prowincjami Wielkiego Księstwa Litewskiego et provincialiter (...) jak najmocniej zastawiać się za statutem Wielkiego Księstwa. Jest on podkładem własności naszych - stwierdza zebrana na sejmiku szlachta - a przywyknietym do reguły w sukcesjach o cywilnych obchodach obywatelskich, solo longo usu stał się nam przyjemny i miły*¹⁰.

Wyrażone wyżej opinie, pojawiające się w większości instrukcji sejmików litewskich z tego okresu, określają jasno stanowisko szlachty Wielkiego Księstwa Litewskiego wobec Statutu. Wydaje się przy tym, że w mniejszym stopniu daje się tu zauważyć walkę o zachowanie prerogatyw swej prowincji, o nienaruszalność unii lubelskiej, bardziej zaś zaznacza się niechęć do wszelkich zmian mogących godzić w istniejący na Litwie system prawa. Instrukcje nie tyle atakowały treść *Zbioru Praw*, co jego niezgodność ze Statutem Litewskim. Tendencja taka zauważalna jest również podczas kolejnej próby kodyfikacyjnej podjętej na Sejmie Czteroletnim, gdzie Litwini godząc się w zasadzie na wspólny kodeks, uzależniali to od oparcia go na swym Statucie.

Zdawano sobie z tego zapewne sprawę, gdy bowiem deputacja konstytucyjna uchwaliła w 1790 r. projekt wyznaczenia deputacji do ułożenia kodeksu prawa cywilnego, zobowiązała ją, by *najprzód Statut Wielkiego Księstwa Litewskiego do przejrzenia i przyjęcia ogólnie na cały kraj przedsięwzięmie, a gdzieby jakowy w tym Statucie niedostatek nalazła, do dopełnienia tego niedostatku użyje Statutu*

⁸ Por. K. Adolphowa, o.c., s. 183-185; M. A. Jučas, *Litovskaja szlachta i carizm w XVIII w. Po materiałach szlacheckich sejmików*, w: Feodalnaja Rossija we vseмирnoistoričeskom processe. Sbornik statiej poswiaszcz. L. B. Čerepninu, Moskwa 1972, s. 408 in.; S. Kościałkowski, *Antoni Tyzenhauz*, t. I, Londyn 1970, s. 103-105.

⁹ Akty izdav. Wilenskoju Archeograf. Kommissieju, t. VII, s. 385.

¹⁰ Cyt. wg. S. Kościałkowski, o.c., s. 103. Są to wyjątki z Aktu instrukcji na sejm JW panu Kazimierzowi Wolmerowi, chor. nadw. W. K. Litewskiego i Ignacemu Bohuszowi miecznikowi wil., od prześwietnego województwa smoleńskiego, Archiwum Państwowe w Wilnie nr 15550, Akta ziemskie smoleńskie, s. 815 pod datą 18 VIII 1778. Niemal identyczne postulaty można znaleźć w szeregu innych instrukcji, np. instrukcja powiatu grodzieńskiego z 20 VIII 1778 (Arch. Państw. Wil. nr 6638) oraz instrukcja powiatu starodubowskiego wydana na sejmiku w Żyżmorach 17 VIII 1778 (Arch. Państw. Wil. nr 15550).

*Łaskiego, zgodnie utrafiając do ułożenia prawa cywilnego*¹¹. Z niewiadomych jednak względów projekt ten nie trafił wówczas pod obrady sejmu.

Powrócono ponownie do tej sprawy 11 stycznia 1791 r. Poseł lubelski Sebastian Dłuski przedstawił wówczas nowy projekt wyznaczenia deputacji, jednak marszałek konfederacji litewskiej Sapieha zażądał odłożenia tej kwestii w celu bliższego zapoznania z nią posłów swej prowincji, jako, że przyszły kodeks miałby rozciągać swą moc także na Wielkie Księstwo. Pragnienie zachowania swego, dobrego zresztą prawa znalazło wyraz także w wypowiedzi posła powiatu pińskiego Mateusza Butrymowicza, który godził się na wyznaczenie deputacji pod warunkiem, że oprze się ona w swych pracach w pierwszym rządzie na Statucie Litewskim. Wobec braku jednomyślnej zgody marszałek sejmowy odłożył rozpatrzenie projektu do dalszych obrad¹².

Dopiero Konstytucja 3 Maja w artykule VIII wyraźnie określiła, aby *nowy kodeks praw cywilnych i kryminalnych przez wyznaczone przez sejm osoby spisać*¹³.

22 czerwca poseł kijowski Jan Chojecki *podał projekt wyznaczenia deputacji do napisania Codicis Civilis et Criminalis*, po przeczytaniu którego marszałek konfederacji litewskiej zażądał, *aby ta jako oddzielne ma prawa układy ad Codicem tak też do napisania jego oddzielną miała deputację*¹⁴.

Właściwa dyskusja nad wyznaczeniem deputacji miała miejsce ostatniego dnia przed limitą sejmu, 28 czerwca 1791 r. Podkanclerzy koronny ks. Hugo Kołłątaj określając podstawę, na której winna być oparta przyszła kodyfikacja głosił: *Dwa przeto dzieła, Statut Łaskiego i Statut Litewski, powinnyby być wzorem przyszłej deputacji w których sam tylko sposób i porządek poprawić by należało, nie naruszając w niczym tekstu prawa, ileby ten sprawiedliwości naturalnej przeciwnym nie był*¹⁵. Kołłątaj, który już wcześniej nie szczędził pochwał pod adresem III Statutu, którego jak twierdził — *bez winnego uwielbienia wspomnieć nie można*¹⁶, dostrzegał także niebezpieczeństwo wywołania ostrych reakcji ze strony Litwy w przypadku zapowiedzi reformy Statutu. Znając nadto przyczyny odrzucenia *Zbioru Praw*, usuwał świadomie na plan dalszy kwestię tworzenia nowych norm, poprzestając na zaleceniu uporządkowania praw starych.

Marszałek konfederacji litewskiej poparł tym razem wniosek powołania deputacji, zastrzegając jednak, że istnieją znaczne różnice między prawem litewskim a koronnym, które należy mieć na względzie. *Statut Litewski - podkreślał - stał się rzeczą świętą dla Litwy, nieco potrzebuje on odmiany stosownie okoliczności teraźniejszych, ale całkowity grunt jego chce nienaruszenie zachować prowincja nasza*¹⁷. Aby zatem nie doszło do pozbawienia Litwy jej

¹¹ Cyt. wg S. Borowski, *Kodeks Stanisława Augusta. Zbiór dokumentów*. Warszawa 1938, s. 1.

¹² *Diariusz sejmu ordynaryjnego pod zawiązkiem konfederacji generalnej obojga narodów (...)* 1790 roku. Wyd. A. Siarczyński, t. I, cz. II, s. 27-28.

¹³ V. L., t. IX, Kraków 1889, s. 224.

¹⁴ AGAD, Archiwum Sejmu Wielkiego 14, k. 229 i 232.

¹⁵ *Mowy księdza Hugona Kołłątaja, podkanclerzego koronnego na sejmie teraźniejszym roku 1791*, Warszawa 1791, s. 41.

¹⁶ S. Borowski, o.c. s. 17-18.

prawa, wniósł projekt swej prowincji *jednomyslnością na sesji tejże prowincji przyjęty, względem wyznaczenia do napisania codicis oddzielnej deputacji, dający jej za prawidło Statut Wielkiego Księstwa Litewskiego*¹⁸. Nie twierdził zresztą *aby potym ukończone dwa oddzielne dzieła w jedno być złane nie miały*¹⁹. Po odczytaniu projektu prowincji litewskiej marszałek sejmu, będąc w zasadzie przeciwnym powoływaniu dwu deputacji, zgodził się na to mając nadzieję, *iż po uformowaniu przez te deputacje dwóch acz oddzielnych na oko projektów, zgodne się obydwaj znajdują do ustanowienia jednego codicis dla całego kraju*²⁰.

Niektórzy posłowie koronni byli stanowczo przeciwni podwojeniu deputacji. Oponował przeciw temu poseł krakowski Aleksander Linowski, żądając jednej deputacji nawet za cenę równego w niej udziału przedstawicieli obu narodów²¹. Poparł go w tym poseł nurski Aleksander Zieliński wyrażając obawę, że z dwóch odrębnych projektów trudno będzie stworzyć jeden wspólny²². Podobne opinie wygłaszali poseł sandomierski Kazimierz Albin Skórkowski, poseł ruski Stanisław Skrabek Woyczyński oraz kanclerz koronny Jacek Małachowski²³.

Litwini obawiali się jednak powierzyć losy swego Statutu w ręce jednej deputacji. Nawet równa z Koroną liczba deputatów nie była w stanie ich przekonać, gdyż jak twierdził podkanclerzy litewski Joachim Chreptowicz *deputacja ostatecznie decydować nie będzie, ale przyniesie projekt do decyzji Stanów; tam w jednym projekcie większość zdań dwóch prowincji przeciwko jednej decydować by mogła z uszkodzeniem Statutu Litewskiego*²⁴. Poparł ich w tym nawet jeden z posłów koronnych, Stanisław Potocki poseł lubelski, dowodząc, iż „dwie deputacje do uformowania projektu nie stanowią rozdzielnosci prawa, ale owszem najkrótszym sposobem prowadzą do zjednoczenia onego; bo gdy obydwie deputacje podobne w projektach mają przepisane prawidła, zbiegną się w dziele ku sobie i rzecz do jedności zbliżą, z czego *uformować się może jedna praw księga*”²⁵.

Król chcąc ratować koncepcję jednej komisji próbował jeszcze powierzyć tę pracę deputacji konstytucyjnej, ale napotkawszy opór ze strony marszałka konfederacji litewskiej, wycofał się. W ten sposób wyłonione zostały dwie odrębne deputacje: koronna i litewska, zaś kodeks, który zlecono im ułożyć na wniosek posła poznańskiego Maksymiliana Mielżyńskiego, zyskał miano Kodeksu Stanisława Augusta²⁶.

¹⁷ AGAD, ASW 14, k. 277.

¹⁸ Gazeta Narodowa i Obca 1791, nr LIII.

¹⁹ AGAD, ASW 14, k. 278.

²⁰ Ibidem, k. 279.

²¹ Ibidem.

²² Ibidem, k. 280-281.

²³ Ibidem, k. 282-283.

²⁴ Gazeta Narodowa i Obca. o.c.

²⁵ Ibidem.

²⁶ AGAD, ASW 14, k. 289.

Odpowiednia uchwała sejmowa głosiła: *Dopełniając woli prawa pod tytułem: Ustawa rządu, nakazującego spisać nowy kodeks praw cywilnych i kryminalnych, deputację do tego dzieła wyznaczamy, do której wybrane na sesji prowincjonalnej osoby, tak z sejmujących, jako też i innych obywateli prowincji litewskiej, mając za prawidło Statut Wielkiego Księstwa Litewskiego, codicem civilem wraz z procesem cywilnym et codicem criminalem cum processu criminali ułożą. A gdyby w Statucie brakowało jakich cywilnych lub kryminalnych ustaw, deputacja, czerpiąc prawidła z innych praw tak krajowych jako obcych i z sprawiedliwości naturalnej, nowemi prawami tenże niedostatek dopełni, najprzód do rozstrząśnienia w sesji prowincjonalnej litewskiej, a potem do decyzji Stanów przyniesie*²⁷. Niemalże identyczny był tekst uchwały powołującej deputację koronną, a z tą różnicą, iż winna ona w swych pracach mieć za prawidło tak Statut Łaskiego jako też i Statut Wielkiego Księstwa Litewskiego²⁸.

Ostatecznie Litwini uzyskali nie tylko odrębność deputacji kodyfikacyjnej, lecz także przyjęcie za podstawę prac III Statutu litewskiego. Dopiero takie postawienie sprawy uspokoiło obawy posłów prowincji litewskiej co do dalszych losów ich Statutu.

W dzień po dyskusji nad powołaniem deputacji, 29 czerwca, dokonano wyboru osób wchodzących w ich skład. Deputacja litewska została wybrana na sesji prowincjonalnej odbytej w pałacu brühlowskim i liczyć miała dwudziestu członków. Mniej liczna, bo składająca się zaledwie z czternastu osób, wybrana została w tym samym dniu deputacja koronna. Obie miały rozpocząć swą działalność jednocześnie 1 września 1791 r. w Warszawie²⁹.

Zasadniczym celem do jakiego dążyli twórcy kodyfikacji było opracowanie obu projektów w taki sposób, aby upodobniwszy je co do treści, tym łatwiej mogli następnie doprowadzić do uchwalenia jednego wspólnego kodeksu. Plan taki był dziełem prezesów obu deputacji oraz ks. Stroynowskiego. Prezes deputacji koronnej Stanisław Małachowski, *ulożył sobie - jak pisał Hugo Kołłątaj - aby oba narody koniecznie mogły mieć jedno prawo i tym sposobem zadziwić publiczność, która te problema uważała za niepodobne (...), właśnie do tego używał ks. Stroynowskiego, zasiadającego w deputacji litewskiej, i tyle przez niego robił, że cały plan obu deputacji nie tylko w podziale, ale nawet w tytułach zgadzał się (...) aby oba kodeksy, mając jedne tytuły i jedną liczbę paragrafów, mogły nawet zgodzić się w tekście*³⁰. Zdaniem Zbigniewa Zdrójkowskiego stosunkowo łatwym było przyjęcie norm litewskiego prawa prywatnego z uwagi na poważne luki istniejące w prawie polskim oraz brak uregulowania niektórych ważnych działów, jak zobowiązania, spadkobranie ustawowe itp.³¹. Gorzej rzecz

²⁷ V. L., t. IX, s. 290.

²⁸ Ibidem, s. 289.

²⁹ Z. Zdrójkowski, *Nieznane litewskie prospekty karne Józefa Weyssenhoffa z 1792 r.*, CPH, t. X/1, 1958, s. 92.

³⁰ S. Borowski, o.c., s. 66-67 (H. Kołłątaj, *Uwagi na niektóre miejsca dzieła „O prawach litewskich i polskich” ściągających się do tomu pierwszego edycji 1800 roku*).

³¹ Z. Zdrójkowski, o.c., s. 104-105.

się miała z prawem karnym, które w Koronie było bardziej humanitarne, choć i w tym zakresie można było oczekiwać pewnych przejętków ze Statutu Litewskiego³². Należy sądzić, że w przypadku, gdyby ostateczny projekt wspólny nadmiernie odbiegał od rozwiązań przyjętych w III Statucie, spotkałby się ze zdecydowanym sprzeciwem strony litewskiej. Świadczy o tym nieustępliwe stanowisko Litwinów wyrażane w toku toczzonej na sejmie dyskusji, jak również wcześniejsze doświadczenia wyniesione z prac nad *Zbiorem Praw Zamoyskiego*.

Ostatecznie, jak wiadomo, prace nad Kodeksem Stanisława Augusta nie zostały ukończone na skutek wydarzeń politycznych, jakie nastąpiły w 1792 roku. Ponowną, tym razem już ostatnią próbę skodyfikowania prawa I Rzeczypospolitej podjęto na sejmie grodzieńskim 1793 r., lecz i tym razem bez skutku³³.

W świetle przytoczonych wyżej przykładów jednoznacznie rysuje się stanowisko szlachty Wielkiego Księstwa Litewskiego wobec zamierzeń kodyfikacyjnych oraz jej stosunek do III Statutu litewskiego. Litwini nie byli wprawdzie z gruntu przeciwni podjęciu prac kodyfikacyjnych, jednak swą zgodę uzależniali zdecydowanie od przyjęcia jako podstawy tych prac III Statutu. W latach 1776-1780 odrzucali *Zbiór Praw* jako godzący w Statut, czemu dali wyraz zarówno w instrukcjach poselskich jak i w głosowaniu na sejmie 1780 r. Podczas Sejmu Wielkiego prowincja litewska skłonna już była przyzwolić na układanie wspólnej dla całego państwa kodyfikacji, zastrzegając sobie jednak wyraźnie nie tylko odrębność deputacji, lecz również oparcie nowego kodeksu na III Statucie, w którym dokonywane zmiany mogłyby sprowadzać się wyłącznie do jego unowocześnienia i wypełnienia luk, bez gruntowniejszych przeróbek. Stanowisko takie nie wynikało jednak ze skłonności Litwinów do postaw zachowawczych, lecz z wysokiego poziomu, jaki przedstawiał III Statut, posiadający aktualną wartość jeszcze w początkach XIX wieku. Stąd też brało się przywiązanie szlachty litewskiej do swego prawa i nieustępliwość prezentowana przez tę prowincję na kolejnych sejmach. Rozumieli to także posłowie z Korony, przyjmując jako podstawę prac swej deputacji właśnie III Statut Litewski³⁴.

³² J. B a r d a c h, *Statuty Wielkiego Księstwa Litewskiego - pomniki prawa doby Odrodzenia*, Kwart. Hist., R. LXXXI, nr 4, 1974, s. 777-778.

³³ S. B o r o w s k i, o.c., s. V.

³⁴ Statut litewski bez sprzeciwów był akceptowany przez posłów koronnych jako podstawa przyszłej kodyfikacji, gdyż już od połowy XVII w. odgrywał on w polskich sądach szlacheckich rolę prawa posiłkowego, zaś przez polską literaturę prawniczą traktowany był jako źródło prawa polskiego. Por. J. B a r d a c h, o.c., s. 774-777.

LA LUTTE DE LA NOBLESSE LITUANIENNE POUR LA PRÉSERVATION DU III^e STATUT LITUANIEN DANS LA SECONDE MOITIÉ DU XVIII^e SIÈCLE

R é s u m é

L'un des traits caractéristiques du règne de Stanislas-Auguste Poniatowski était, à côté des essais d'une réforme profonde du régime politique de la République polono-lituanienne, l'activité dans le domaine de codification, visant la création d'un système du droit judiciaire, uniforme dans tout le territoire de l'Etat. Cette activité, entreprise dans les années 1776-1780 et à l'époque de la Grande Diète de 1788-1792, représentait, pour la noblesse lituanienne, une menace d'abrogation du III^e Statut, en vigueur dans le Grand Duché de Lituanie depuis 1588.

L'attachement des Lituaniens à leur droit décidait dans une certaine mesure de leur position à propos des desseins de codification. La noblesse du Grand Duché ne s'opposait pas complètement aux travaux de codification, à condition toutefois que le point de départ de ces travaux fût le texte du Statut. Dans les années 1776-1780, les Lituaniens rejetaient catégoriquement, en s'exprimant dans ce sens tant dans les instructions données aux députés à la Diète qu'au cours du débat parlementaire, le projet du *Zbiór Praw* (*Collection des Lois*) d'Andrzej Zamoyski comme menaçant d'une élimination de leur Statut. A l'époque de la Grande Diète, les représentants de la Lituanie étaient déjà disposés à consentir à l'élaboration d'une codification commune à tout l'Etat. Ils demandaient pourtant une commission de codification séparée et la sortie de toute activité de codification du texte de 1588 qui ne serait susceptible que de modernisation et pas d'une refonte.

L'attitude des Lituaniens en la matière ne résultait pas d'une sensibilité conservatrice. Elle avait pour cause la haute qualité du Statut lituanien, se manifestant encore au début du XIX^e siècle. C'est pourquoi les Lituaniens pouvaient être attachés à ce texte et le défendre au cours des réunions de la Diète. Les députés du Royaume de Pologne le comprenaient bien lorsqu'ils ont décidé de prendre le Statut lituanien comme point de départ des travaux de leur commission de codification, nommée par la Grande Diète.